



Z okazji Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć Państwu najlepsze życzenia, abyśmy w najważniejsze święto chrześcijańskie, Dzień Zmartwychwstania Pańskiego mogli cieszyć się zwycięstwem dobra nad złem.

Wielkanoc to również święto rodzinne, podczas którego tak ważnym jest kontakt z najbliższymi, który dla wielu z Was jest utrudniony i niemożliwy z powodu toczącej się wojny.

Nigdy nie przypuszczałem, że takie życzenia będą składać w czasie, gdy codziennie docierają do nas informacje o kolejnych bestialskich atakach na mieszkańców Ukrainy.

*Z pozdrowieniami i Bożym błogosławieństwem,
Ambasador PIOTR ŁUKASIEWICZ
Chargé d'affaires ad interim
Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie*

ZWYCZAJE I TRADYCJE WIELKANOCNE

Pomyślmy o poranku wielkanocnym, kiedy dzielimy się jajkiem, może na gałązce pojawią się wierzbowe zielone listki i szaro-srebrzyste „kotki”. Będzie to jeszcze jeden znak odrodzenia. Jeszcze jeden znak nadziei. Nadziei, którą niesie dla nas chrześcijan wiara w Rezurekcję.

Wielkanoc jest niewątpliwie najważniejszym chrześcijańskim świętem, bo wiąże się z ideą Zmartwychwstania. Jednakże chrześcijaństwo rozwijało się na gruncie dobrze zakorzenionych wierzeń i obyczajów. I choć stopniowo Kościół eliminował znaki i symbole pogaństwa, to wiele z nich przetrwało i stało się częścią obrzędów chrześcijańskich. Tak też stało się z symboliką towarzyszącą obchodom związanych z okresem Wielkiej Nocy.

Silnie zakorzenionym elementem tych świąt są „palmy” i „pisanki”. Zgodnie ze źródłami etnograficznymi, polska tradycja święcenia palm ma swój początek w XV wieku. W Polsce noszono do święcenia kilka różg wierzbowych z „kotkami”, z gałązkami z krzaczka czarnej jagody (czy borówki, jak zwą ją inni), czasem bukszpanu z wiechą wodnej trzciny i widłaka. A wszystko to przeplecione białą lub kolorową wstążką ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami.

Palmy wielkanocne są nie tylko piękne. Według wierzeń ludowych posiadają również cudowną moc. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów. Pamiętam, że kiedy wracało się do domu z poświęconą palmką, recytowało się domownikom „Palma bije nie zabije, za sześć noc Wielka Noc” i uderzało gałązkami po ramieniu. To miało zapobiegać chorobom i wszelkim złym „urokom”.

Dość powszechnie panowała też wiara w to, że zjedzenie „kotki wierzbowej” zapobiega chorobom gardła. Według wierzeń poświęcona palma chroniła też przed nieurodzajem, więc gospodarz obchodził swe pole z palmą. Kiedy zaś przychodził czas na pierwszy wypas, wypędzano krowy z obory, uderzając je poświęconą palmą. Chroniła zboże przed gradobiciem, jeżeli gospodarz zakopał na polu gałązkę poświęconej wierzby. Wielu oraczy pamiętało też o przykryciu owej palemki pierwszą skibą ziemi. Wielkanoc to czas radości, dlatego od dawien - dawna świętowaniu tego wzniosłego dnia towarzyszyły zwyczaje i obrzędy, gry i zabawy.



Z okazji Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć Państwu najlepsze życzenia, aby to szczególne Święto, pięknie mówiące nam o zwycięstwie Życia nad śmiercią było czasem radości, nadziei, a przede wszystkim duchowego odrodzenia i zwycięstwa nad nękającym nas złem.

Niech tajemnica Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa umocni w nas wiarę i nada głębszego sensu w naszej codziennej wierze w zwycięstwo dobra nad złem.

*Z pozdrowieniami i Bożym błogosławieństwem,
PAWEŁ OWAD – Konsul
Rzeczypospolitej Polskiej
w Kijowie*

*Drodzy Rodacy,
Kochani Polacy Ukrainy!*

W tym wyjątkowym czasie, gdy nad światem rozbrzmiewa radosne Alleluja, pragnę z głębi serca złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia spokojnych, pełnych nadziei i światła Świąt Wielkanocnych. Niech Zmartwychwstały Chrystus napelni Wasze domy pokojem, serca siłą,

a dusze – niezłomną wiarą w dobro i sens wspólnoty.

Niech te święta, nawet jeśli pełne codziennych trudności i niepokoju, przyniosą chwilę wytchnienia, czułości i spotkań – z rodziną, z pamięcią, z samym sobą. Życzę Wam, aby w tym świętym czasie odrodziła się w nas nadzieja, że każdy mrok ustępuje światłu, a każde cierpienie ma swój kres.

Niech będzie to czas bliskości, wdzięczności i wzajemnego wsparcia – wartości, które jako wspólnota pielęgnujemy nawet wtedy, gdy wszystko wokół wystawia nas na próbę.

Dziękuję Wam, że mimo trudnych warunków, nieustannie pielęgnujecie polską kulturę, język i wiarę – że jesteście razem, w jedności i solidarności, budując przyszłość opartą na miłości i odpowiedzialności.



Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Z serca dla Was – LESIA JERMAK - Prezes Związku Polaków Ukrainy

W 85. rocznicę Zbrodni Katyńskiej pamięć w Bykowni uczczono pamięć ofiar

Pamięć silniejsza niż wierutne kłamstwo

5 marca 1940 roku, na podstawie pisemnego wniosku Ławrientija Berii i za aprobatą Józefa Stalina, Biuro Polityczne KC WKP(b) przyjęło uchwałę o „rozwiązaniu kwestii polskich jeńców” poprzez zastosowanie wobec nich najwyższego wymiaru kary — śmierci.

Zginęli nie tylko oficerowie Wojska Polskiego, ale również przedstawiciele elity II Rzeczypospolitej — intelektualiści, urzędnicy, nauczyciele, lekarze, prawnicy, duchowni i studenci. Blisko 3,5 tysiąca obywateli Polski z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej spoczywa w lesie bykowniańskim, który dziś stanowi miejsce pamięci i refleksji. To jedyna z czterech nekropoli katyńskich znajdująca się na terytorium Ukrainy, która — mimo trwającej wojny — pozostaje dostępna dla odwiedzających. Na Ukrainie znajdują się dwa

Dzień 13 kwietnia 1943 roku zapisał się szczególnie boleśnie na kartach historii Polski. To właśnie wtedy po raz pierwszy ogłoszono światu informację o odkryciu masowych grobów polskich oficerów w lesie katyńskim. Byli to jeńcy wojenni, którzy po agresji Związku Radzieckiego na Polskę 17 września 1939 roku dostali się do sowieckiej niewoli.



pochowani w masowych, bezimiennych mogiłach: w Katyniu, Miednoje, Charkowie, Bykowni, Kuropatach, Starobielsku, Ostaszkowie, Kozielsku i wielu innych, nadal nieodkrytych miejscach. Składamy dziś hołd tym, którzy oddali życie, i tym, którzy przez lata — mimo prześladowań — dbali o zachowanie pamięci”.

Centralnym punktem uroczystości była msza święta w intencji ofiar Zbrodni Katyńskiej celebrowana przez biskupa diecezji kijowsko-żytomierskiej Witalija Krywyckiego. W swoim kazaniu duchowny podkreślił: „Pamięć jest silniejsza niż najbardziej podstępne kłamstwo. Jest naszym zobowiązaniem wobec przeszłości i przyszłości”.

Delegacje złożyły wieńce i zapaliły znicze, oddając hołd tysiącom obywateli II Rzeczypospolitej — brutalnie zamordowanym przez NKWD jedynie za to, kim byli i jaką wartość stanowili dla swojej ojczyzny.

Andżelika PŁAKSINA
(Zdjęcia autora)



Msza święta w intencji ofiar Zbrodni Katyńskiej celebrowana przez biskupa diecezji kijowsko-żytomierskiej Witalija Krywyckiego



główne cmentarze katyńskie: w Bykowni pod Kijowem oraz w Piatychatkach pod Charkowem. Niestety, nekropolia w Charkowie, z powodu intensywnych rosyjskich ostrzałów, pozostaje obecnie zamknięta.

W przeddzień Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej — 12 kwietnia 2025 roku — na terenie Narodowego Rezerwatu Historycznego i Kulturowego „Bykowniańskie Mogiły” odbyły się uroczystości upamiętniające

85. rocznicę tragicznych wydarzeń. W obchodach udział wzięli przedstawiciele Ambasady RP w Kijowie, na czele z Piotrem Łukasiewiczem — chargé d'affaires a.i. Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie.

„Pamiętamy o tym, że źródłem przemocy, okrucieństwa, wojny, niestabilności, trwogi i tego, co najgorsze na tych ziemiach był i nadal jest Kreml... To, że jesteśmy razem tutaj,

w tym miejscu pamięci, to dowód, że nie uda się wymazać prawdy. Ta pamięć pozostanie. Będzie dla nas lekcją, będzie źródłem siły. Bohaterska obrona Ukrainy, którą stanowczo wspieramy, ma swoje korzenie również w tej pamięci...” — podkreślił polski dyplomata.

W obchodach wzięli także udział: Ołena Szałoput — zastępczyni Dyrektora Drugiego Departamentu Terytorialnego MSZ Ukrainy, Wasyl Pasicznyj — radca Ministra Kultury i Polityki Informacyjnej Ukrainy, Wołodmyr Czerewatj — przewodniczący Starobielskiej Rejonowej Administracji Państwowej obwodu ługańskiego, Jarosław Godun — dyrektor Instytutu Polskiego w Kijowie, pułkownik Dariusz Słota — attache obrony przy Ambasadzie RP, Bohdan Netebra — p.o.

dyrektora Rezerwatu „Bykowniańskie Mogiły”, duchowieństwo oraz licznie zgromadzeni przedstawiciele organizacji polskich z całej Ukrainy, m.in. Związku Polaków Ukrainy, Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie.

Uroczystości rozpoczął Konsul RP Paweł Owad, który powiedział:

„Zbrodnia Katyńska przez dziesięciolecia była tuszowana i zakłamywana przez władze sowieckie. Dopiero po 50 latach prawda o winie ZSRR została oficjalnie uznana. Ofiary Zbrodni Katyńskiej to elita II RP — ludzie wykształceni, zaangażowani, stanowiący fundament siły i tożsamości narodu. Zginęli od strzałów w tył głowy,



„Pamiętamy o tym, że źródłem przemocy, okrucieństwa, wojny, niestabilności, trwogi i tego, co najgorsze na tych ziemiach był i nadal jest Kreml... To, że jesteśmy razem tutaj, w tym miejscu pamięci, to dowód, że nie uda się wymazać prawdy” — Piotr Łukasiewicz — chargé d'affaires a.i. Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie



NOTA BENE



POLSKA

■ 10 kwietnia w całym kraju uczczono 15. rocznicę katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 r. Prezydent, marszałkowie Sejmu i Senatu, politycy złożyli wieńce na grobach ofiar m.in. na Wojskowych Powązkach.

■ Ekshumacje polskich ofiar w Puźnikach w obwodzie tarnopolskim na zachodzie Ukrainy rozpoczną się 24 kwietnia – poinformowała w środę PAP Alina Charłamowa, która będzie nadzorowała te prace z ramienia ukraińskiej fundacji Wołyńskie Starożytności.

■ Rosja stanowi zagrożenie dla całej Europy, dlatego odpowiedź powinna również być europejska – powiedział w Madrycie minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Szef polskiej dyplomacji uczestniczył tam w spotkaniu przedstawicieli rządów tzw. unijnej Wielkiej Piątki, a także Wielkiej Brytanii i Ukrainy.

■ Wpływ amerykańskich ceł na gospodarkę światową będzie «z całą pewnością istotny» – podkreślił minister finansów Andrzej Domański. Dodał, że Stany Zjednoczone to ósmy największy rynek eksportowy dla Polski, a pod względem tzw. wartości dodanej, drugi.

■ Dowództwo Armii USA w Europie i Afryce (USAREUR-AF) ogłosiło relokację amerykańskiego personelu i sprzętu wojskowego z podrzeszowskiego lotniska w Jasionce, które jest kluczowym hubem wsparcia Ukrainy od początku pełnowymiarowej rosyjskiej inwazji.

■ Francuski dziennik «Le Figaro» ocenia, że relokacja amerykańskich oddziałów wojsk lądowych z Jasionki oznacza stopniowe zmniejszanie wsparcia USA dla Ukrainy i budzi zaniepokojenie w regionie. Zaznacza, że w Polsce władze starają się uspokoić reakcję w mediach.

UKRAINA

■ 4 kwietnia Rosja zaatakowała Krzywy Róg, stosując rakietę balistyczną Iskander-M z głowicą kasetową. Zginęło 20 osób (w tym 9 dzieci), ponad 70 osób zostało rannych.

■ Ukraina wynajęła waszyngtońską kancelarię prawniczą Hogan Lovells US do negocjacji umowy surowcowej ze Stanami Zjednoczonymi – podała agencja Interfax-Ukraina.

■ Okupacyjne władze Rosji, ze względu na działalność dywersyjną ukraińskich partyzantów, nie mogą uruchomić połączeń kolejowych między Mariupolem nad Morzem Azowskim a Moskwą, Petersburgiem i Krymem – powiadomiła rada miejska Mariupola.

■ Wielka Brytania rozważa wysłanie swoich wojsk do Ukrainy na pięć lat, co ma być zgodne z planami omawianymi w gronie sojuszników – podała brytyjski dziennik «Daily Telegraph». Cele misji wojskowej będą koncentrować się na wyszkoleniu i odbudowie armii ukraińskiej.

■ Premier Węgry Viktor Orban oświadczył, że przystąpienie Ukrainy do UE zniszczy Węgry i węgierskie rodziny.

ŚWIAT

■ Steve Witkoff - wysłannik USA ds. Bliskiego Wschodu w rozmowie z amerykańskim dziennikarzem Tuckerem Carlsonem stwierdził, że największym problemem, jeśli chodzi o zakończenie wojny rozpoczętej przez Rosję przeciwko Ukrainie, jest gotowość do uznania za terytoria rosyjskie Krymu oraz obwodów: donieckiego, ługańskiego, chersońskiego i zaporoskiego.

■ Prezydent USA Donald Trump zawiesił 9 kwietnia na 90 dni dodatkowe cła na towary z krajów, z którymi Stany Zjednoczone mają deficyt handlowy. Taryfy te zaczęły obowiązywać minutę po północy z wtorku na środę. Nie zawiesił jedynie ceł na Chiny, które podwyższył do 125 procent. W odpowiedzi Chiny nałożyły 125% cła na towary z USA.

■ Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump nie wykluczył w wywiadzie dla NBC News siłowego przejścia Grenlandii, która jest terytorium zależnym Danii.

■ Papieża Franciszka czeka długa i skomplikowana rekonwalescencja, a szczególnej uwagi wymagają skutki tlenoterapii – twierdzą eksperci, cytowani przez włoską agencję informacyjną Adnkronos. Od dwóch tygodni papież przebywa w Watykanie, gdzie kontynuuje terapię po ciężkim obustronnym zapaleniu płuc.

■ W niektórych państwach UE wojna w Ukrainie wydaje się czymś odległym, dlatego przywódcom trudno przekonać własnych obywateli do większego wsparcia Kijowa oraz większych inwestycji w obronność – przyznała szefowa dyplomacji Unii Europejskiej Kaja Kallas.

■ Niemiecka broń nie sprawdza się w warunkach bojowych na froncie – jest za droga, zbyt skomplikowana i za często się psuje – podały „Sueddeutsche Zeitung” oraz stacje telewizyjne NDR i WDR.

Szef niemieckiego resortu obrony Boris Pistorius przyznał, że pokój w Ukrainie wydaje się być w najbliższej przyszłości poza zasięgiem. Minister obrony Wielkiej Brytanii John Healey dodał, że sojusznicy przekażą Ukrainie 21 mld euro pomocy wojskowej.

Rubryka przygotowana z wykorzystaniem materiałów
POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ

„Kolekcje Bykowni dotyczące Zbrodni Katyńskiej”

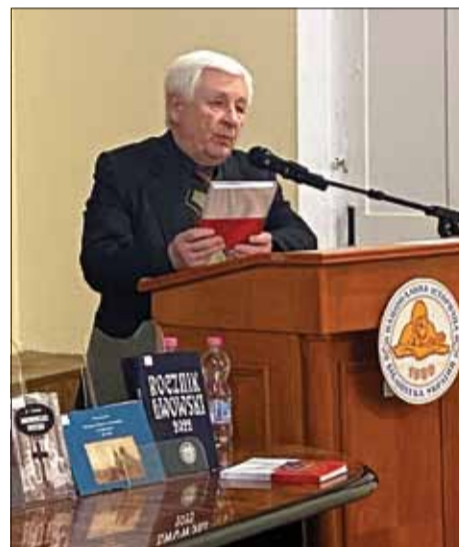
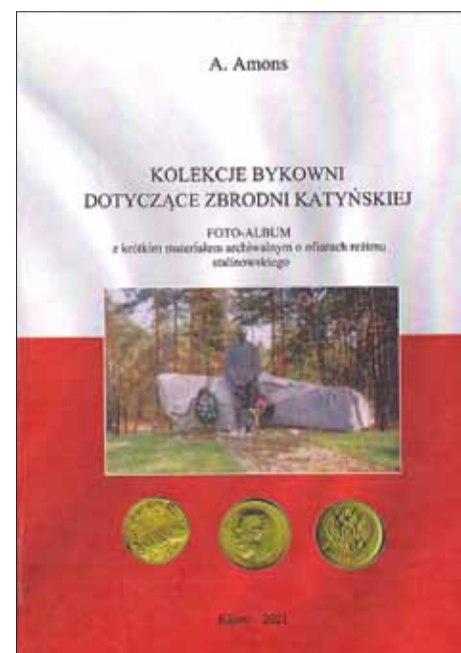
EX LIBRIS

W Narodowej Bibliotece Historycznej Ukrainy 25 marca odbyła się prezentacja książki w języku polskim: „Kolekcje Bykowni dotyczące Zbrodni Katyńskiej” (Kijów – 2021)

W prezentacji uczestniczyli przedstawiciele bibliotek państwowych, naukowcy, historycy, dziennikarze i badacze społeczni zainteresowani historią związaną z masowymi represjami politycznymi na Ukrainie. Obecni byli przedstawiciele Ambasady RP w Kijowie: konsul RP Paweł Owad i konsul Anna Babiak-Owad.

Głównym organizatorem tej prezentacji był – Andrzej Amons – weteran organów prokuratury Ukrainy, pułkownik w st. sp., członek Kijowskiego Polskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia im. A. Mickiewicza.

To jego kolejna praca badawcza dotycząca Zbrodni Katyńskiej i masowych represji politycznych na Ukrainie, wnikliwie przedstawiony materiał o represjonowanych na Kijowszczyźnie



Andrzej AMONS (Za wybitne zasługi w upowszechnianiu i dokumentowaniu Zbrodni Katyńskiej jest nagrodzony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej)

obywatelach, żołnierzach, ofiarach stalinowskiego reżimu, spoczywających w nieoznaczonych grobach na terytorium Lasu Bykowniańskiego i w wielu



innych jeszcze miejscach Ukrainy. To praca o tych, którzy na długie dziesięciolecia zostali zapomniani.

Autor przedstawił wyniki własnych badań, które zostały zawarte w albumie fotograficznym. Publikacja składa się z pięciu rozdziałów ukazujących masowe egzekucje obywateli Ukrainy i Polski. Zawiera także 286 kolorowych fotografii, kopie tajnych dokumentów i relacje naocznych świadków. Jest to pierwsza podjęta przez autora próba ustalenia nie

tylko nazwisk oraz imion zamordowanych na podstawie cech i napisów na ubraniach, ale również zlokalizowania miejsc ich pochówków. To także umożliwienie czytelnikom zapoznania się z rzeczami osobistymi rozstrzelanych, odszukanie ich krewnych i bliskich.

Opublikowany materiał jest nie tylko próbą uwiecznienia pamięci o zamordowanych w represjach politycznych na Ukrainie, ale oferuje również możliwość pokazania znalezionych w czasie badań wykopaliskowych rzeczy osobistych pomordowanych, które zachowały się do naszych czasów. Odnalezione w pochówkach rzeczy zostały dobrane w poszczególne kolekcje i eksponowane w muzeach Ukrainy i Polski. Są one świadkami represyjnej działalności reżimu radzieckiego na Ukrainie w okresie rządów stalinowskich.

We wstępie do książki autor wyraża szczególną wdzięczność ukraińskim i polskim uczestnikom ekspedycji archeologicznych z lat 2001, 2006, 2007, 2011, 2012, którzy z dużym zaangażowaniem prowadzili prace poszukiwawcze oraz ekshumacyjne na bykowniańskim terenie specjalnym NKWD oraz wszystkim, którzy udzielali pomocy w ich przeprowadzeniu, ponieważ uzyskane wyniki pozwoliły zadośćuczynić sprawiedliwości historycznej wobec dziesiątków tysięcy niewinnie zamordowanych obywateli ZSSR oraz krajów ościennych. Na osobne podziękowania zasługują prawnicy Archiwum Państwowego SBU, Archiwum Państwowego Organizacji Społecznych Ukrainy, którzy udostępnił autorowi do przebadania i opracowania niezbędne dokumenty i akta archiwalno-karne tamtego okresu w celu wykorzystania ich w niniejszej pracy.

Uczestnicy wydarzenia, w tym przedstawiciele bibliotek i instytucji naukowych, otrzymali egzemplarze publikacji.

Oprac. Andżelika PŁAKSINA

„Wilhelm Kotarbiński, Kazimierz Malewicz- polskie korzenie, kijowskie inspiracje”



Edukacja

26 marca w Ambasadzie RP w Kijowie odbyło się spotkanie nauczycieli języka polskiego kijowskiego okręgu konsularnego. Była to przestrzeń pełna pasji, inspiracji i wymiany doświadczeń – dowód na to, jak ważna jest edukacja językowa i pielęgnowanie polskiej kultury poza granicami kraju.

Prelegentem spotkania była Anna Morgaczowa – wiceprezes Kijowskiej Polskiej Młodzieżowej Asocjacji „Młodzi i Kreatywni”, która w fascynujący sposób przybliżyła sylwetki dwóch wybitnych postaci – Wilhelma Kotarbińskiego i Kazimierza Malewicza.

Ci wielcy artyści, choć związani z Kijowem, mieli polskie korzenie, a ich twórczość stanowi nieoceniony wkład w światowe dziedzictwo sztuki.

Wystąpienie spotkało się z ogromnym zainteresowaniem i rozbudziło wyobraźnię uczestników. Zrodziły się nowe pomysły na kolejne spotkania, projekty i inicjatywy mające na celu popularyzację języka polskiego i historii Polski wśród młodych ludzi w Ukrainie.

Nie zabrakło także ważnych rozmów o przyszłości nauczania języka polskiego – zarówno w ukraińskich szkołach, jak i na kursach prywatnych oraz w placówkach przy organizacjach polskich. Nauczyciele wspólnie analizowali potrzeby eduka-

cyjne i poszukiwali nowoczesnych metod nauczania, które sprawią, że nauka polskiego będzie jeszcze bardziej atrakcyjna i dostępna dla dzieci i młodzieży.

To spotkanie było nie tylko okazją do pogłębienia wiedzy, ale także dowodem na to, jak silna jest społeczność nauczycieli języka polskiego w Ukrainie.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i organizatorom za to niezwykle inspirujące wydarzenie! Nie możemy się doczekać kolejnych spotkań i realizacji wspólnych pomysłów. Bo nauka języka to nie tylko słowa – to budowanie przyszłości.

Lesia JERMAK
Prezes ZPU

Przedświąteczne Spotkanie Wielkanocne



9 kwietnia br., w siedzibie Związku Polaków Ukrainy, przy świątecznym stole i podniosłej atmosferze odbyło się przedświąteczne Spotkanie Wielkanocne.

Konsulowie Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie Paweł Owad i Anna Babiak-Owad oraz prezes Związku Polaków Ukrainy Lesia Jermak złożyli wszystkim obecnym na spotkaniu, a także ich najbliższym życzenia zdrowych i radosnych Świąt Wielkanocnych spędzonych w ciepłym, rodzinnym gronie oraz wszelkiej pomyślności i pogody ducha.

Spotkanie Wielkanocne było nie tylko okazją do wspólnego świętowania, ale także do budowania więzi międzyludzkich oraz okazją do omówienia ważnych tematów i planów na przyszłość.

O literaturze polskiej

MICKIEWICZ W KIJOWIE - 200 LAT TEMU

Dokładnie 200 lat temu, w lutym 1825 roku, polski poeta narodowy Adam Mickiewicz był w Kijowie. Jako carski zesłaniec, skazany za patriotyczną działalność w procesie, który odbył się w Wilnie w 1824 roku, został skierowany do pracy w Odessie. W drodze z Petersburga do Odessy zatrzymał się w Kijowie.

I właśnie tę okrogłą rocznicę pobytu Mickiewicza w Kijowie w niedzielę 30 marca upamiętnili w bibliotece jego imienia członkowie dwóch kijowskich stowarzyszeń: Spółki Białego Orła i KNKSP ZGODA. Pomysłodawczynią i inicjatorką upamiętnienia była pani Ewa Goćłowska nauczycielka języka polskiego skierowana do pracy w Ukrainie przez ORPEG.

Z listów poety wiadomo, że był w Ławrze Peczerskiej, spacerował ulicami Kijowa, gościł niedaleko Czerkas w majątku państwa Hołowińskich w Stebłowie. Właśnie tam powstał znany wiersz „Podróźni” i tam też Mickiewicz zobaczył ogromną lipę, którą potem opisał w „Panu Tadeuszu”.



Już podczas pobytu w Odessie odbył wycieczkę na Krym. Krym zauroczył Mickiewicza, czemu dał wyraz w „Sonetach krymskich”, które zaczął tworzyć już w czasie podróży.

Zatem rocznica pobytu Mickiewicza w Kijowie jest jednocześnie rocznicą powstania „Sonetów krymskich” – wierszy niezwykle pięknych, pokazujących człowieka w konfrontacji z potęgą natury.

Członkowie stowarzyszeń z prawdziwym zrozumieniem (czytanie poprzedzone było przygotowaniami, analizą tekstów) czytali „Sonety krymskie” po polsku, ukraińsku, a jeden sonet został przeczytany przez pana Jerzego Diakowskiego w języku krymsko-tatarskim. Czytaniu towarzyszyły rozmowy o Mickiewiczu i jego wierszach.

Niezwykle miłym i ważnym dla wszystkich akcentem była obecność na spotkaniu (w trybie online) Dyrektor ORPEG Pani Magdaleny Kosteckiej odpowiedzialnej za wspieranie polskiej oświaty za granicą. Pani dyrektor ze wzruszeniem wysłuchała sonetów, dyskusji na ich temat. Do wszystkich obecnych w Bibliotece im. Adama Mickiewicza w Kijowie zwróciła się ze słowami uznania i podziękowaniami za to, że w słoneczną niedzielę daleko od Polski znaleźli czas i ochotę, by uczyć się języka polskiego i zgłębiać polską literaturę.

Informacja własna



Akcja „Ocalmy mogiły przodków od zapomnienia”

Z sercem dla przeszłości, z troską o przyszłość

5 kwietnia na Cmentarzu Bajkowa odbyła się kolejna akcja pod dewizą: „Ocalmy mogiły przodków od zapomnienia”, organizatorami której są: Związek Polaków Ukrainy, Ambasada RP w Kijowie i Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie.

Tradycyjna akcja ZPU „Ocalmy mogiły przodków od zapomnienia” ma na celu nie tylko posprzątanie terenu cmentarnego po zimie, ale też przypomnienie o jednej z najstarszych polskich nekropoli i zademonstrowanie, że Polacy Kijowa nie pozwalają na odejście w zapomnienie polskich śladów w Kijowie.

Cmentarz Bajkowa jest jednym z oczywistych polskich śladów poza granicami Polski. Powstał w 1834 r. Tutaj pochowano bardzo wielu Polaków, którzy przysłużyli się rozwojowi Kijowa w XIX i XX wieku i zasłużyli u potomków na należytą pamięć. Na terenie nekropolii zachowało się wiele kaplic autorstwa znanych architektów kijowskich, m.in. Władysława Horodeckiego. Spoczywają tu m.in.: księgarz i wydawca Leon Idzikowski, prawnik Leonard Jankowski, malarz Wilhelm Kotarbiński, fotograf Włodzimierz Wysocki, kolekcjoner Józef Choynowski czy prezydent Kijowa Józef Zawadzki i wielu innych...

Od 1992 roku to właśnie dzięki pasji i wytrwałości społeczników ze „Zgody”, takich jak śp. Wiktoria Radik czy Czesława Raubiszko, udało się ocalić ponad 600 grobów. Dziś tę misję kontynuuje ZPU –

z szacunkiem, oddaniem i otwartym sercem.

Staramy się zadbać o miejsca pochówku zarówno znanych osób pochowanych na Cmentarzu Bajkowa, jak też i mniej znanych. Nazwiska dla nas nie mają znaczenia, wszystkie staramy się uporządkować należycie.

Ambasadę RP w Kijowie reprezentowali: konsul RP Paweł Owad, konsul Anna Babiak-Owad, wicekonsul Tomasz Sipowski, prezes Związku Polaków Ukrainy Lesia Jermak, dyrektor operacyjny MSPPU Tamara Osińska oraz przedstawiciele kijowskich polskich organizacji, w tym:

- ✓ KNKSP „Zgoda”
- ✓ „Spółka Białego Orła”
- ✓ ZPIT „Polanie znad Dniepru”
- ✓ Polska Sobotnia Szkoła
- ✓ Asocjacja „Młodzi i Kreatywni”
- ✓ KPKO Stowarzyszenie im. A. Mickiewicza
- ✓ „Dom Polonia w Kijowie”
- ✓ OS „Polonia”
- ✓ „Rycerze Kolumba”
- ✓ Stowarzyszenie „Polonia ku Przyszłości”
- ✓ „Wspólna Przestrzeń Polskości”
- ✓ Gazeta „Dziennik Kijowski”
- ✓ Związek Polaków Rejonu

Kijowsko-Swiatoszyńskiego z miasta Wysznewe.

Tegoroczna akcja miała wyjątkowy wymiar – po raz pierwszy dołączyła do niej również niemiecka wspólnota Kijowa. Ten gest wspólnego działania ponad podziałami narodowościowymi pokazuje, jak ważne jest wspólne dbanie o pamięć – jako ludzi, jako sąsiadów, jako wspólnot.

Uczestnictwo w akcji to nie tylko czas na uporządkowanie mogił przodków, lecz to także okazja do spotkania się z rodakami, porozmawiania po polsku, wymienienia się najnowszymi informacjami, planowanie wspólnych wydarzeń na najbliższe terminy.

W imieniu organizatorów dziękujemy każdemu za uczestnictwo w tak szlachetnej akcji. W taki sposób historie przodków budują naszą tożsamość narodową. Wspominanie wybitnych Polaków, którzy odeszli: twórców, społeczników, osób zasłużonych dla kraju, również sprzyja umacnianiu naszej tożsamości narodowej. Odwiedzając ich groby i wracając do ich twórczości: filmów, książek, muzyki, możemy odczuwać dumę z przynależności do tej samej wspólnoty.

Inf. DK

MOŻLIWOŚĆ BEZPOŚREDNIEJ KOMUNIKACJI

Stała pomoc tym, których wojna pozbawiła dachu nad głową, środków do życia, a co najgorsze – bliskich, to zadanie, którego nie można nazwać efektywnym. Nawet zdjęcia z przeszłości, sprzed roku czy te najświeższe z „konwojów humanitarnych” wyglądają niemal identycznie: samochód, podwórko lub korytarz miasteczka modułowego w Browarach, różnorodne pudełka i paczki, znajome twarze... Bo kto poza bezpośrednio zaangażowanymi osobami wie, że ten duży transport został zebrany przez spółkę M.S.L., tamten – przez BERGER CARGO UKRAINA, ta sterta rzeczy – przez Reginę, a te rozsypane skarby – przez Olenę, Hannę, Wiktorię...

Ostatni tydzień marca w tym niekończącym się maratonie dla „Spółki Białego Orła” stał się wyjątkowy. I to nie tylko dlatego, że

obejmował trzy transporty samochodowe i jedną przesyłkę pocztową z rzeczami niezbędnymi dla osób tymczasowo przesiedlonych, ale także dlatego, że 29 marca 2025 roku, wraz z przedstawicielami naszej organizacji, „polskie miasteczko” odwiedzili konsul RP w Kijowie Paweł Owad oraz konsul Anna Babiak-Owad.

Emocje towarzyszące tej wizycie trudno opisać. Dlatego po prostu powiemy, że była ona niezapomniana dla wszystkich stron, ponieważ ci, którzy na co dzień z oddaniem pracują z różnymi ludźmi, naprawdę rozumieją, jak ważny jest kontakt zwrotny i możliwość bezpośredniej komunikacji.

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy w ostatnim tygodniu marca 2025 roku sprawili, że mieszkańcy i pracownicy miasteczka modułowego poczuli się choć trochę szczęśliwsi, bezpieczniejsi i gotowi na codzienne wyzwania. Zawsze cieszymy się z obecności każdego, kto zdecyduje się dołączyć do kolejnych zbiórek.

Julia MORGUŃSKA



Spotkanie Rady Związku Polaków Ukrainy – nowe możliwości dla kultury!

29 marca w trybie hybrydowym odbyło się robocze spotkanie Rady Związku Polaków Ukrainy, podczas którego skupiono się na kluczowych kwestiach związanych z realizacją projektów kulturalnych we współpracy z Instytutem Polskim w Kijowie.

Szczegółowo przeanalizowano proces składania wniosków na projekty kulturalne, zasady aplikowania oraz możliwości wsparcia dla polskich organizacji działających w Ukrainie.

Członkowie Rady dyskutowali o tym, kto może brać udział w projektach, jakie organizacje kwalifikują się do składania wniosków oraz jakie powinny być założenia budżetowe.

Poruszono również tematy, które mogą stanowić fundament nowych inicjatyw kulturalnych.

To spotkanie było kolejnym krokiem w kierunku rozwoju polskiej kultury w Ukrainie. Wierzymy, że dzięki wspólnemu zaangażowaniu i współpracy możemy realizować wartościowe projekty, które będą promować polską historię, język i tradycję.



PATRONI 2025 ROKU

Kontynuujemy cykl artykułów: PATRONI 2025 ROKU. W tym cyklu chcemy Państwu, czytelnikom «Dziennika Kijowskiego», przybliżyć sylwetki patronów 2025 roku oraz wskazane przez Sejm i Senat RP wydarzenia.

OLGA BOZNAŃSKA - polska malarka, przedstawicielka modernizmu



Olga Boznańska Autoportret - Muzeum Narodowe w Warszawie

Olga Boznańska urodziła się 15 kwietnia 1865 roku w Krakowie, zmarła 26 października 1940 w Paryżu. Była «cudownym dzieckiem», które rodzice wspierali w rozwijaniu artystycznych pasji. Rozumieli, że przyszłość ich córki wiąże się z malarstwem i nie tylko nie próbowali młodej dziewczyny przekonywać do wyboru innej drogi życia, gwarantującej życiową stabilizację, ale zapewnili najlepsze warunki do rozwoju talentu.

Od debiutu w 1886 roku jej prace cieszyły się niesłabnącym zainteresowaniem. Były prezentowane na wystawach w całej Europie: w Pradze, Paryżu, Londynie, Monachium, Amsterdamie, Wiedniu, Wenecji, a także w Stanach Zjednoczonych. Boznańska zdobyła wiele prestiżowych nagród, w 1938 roku została

odznaczona Orderem Polonia Restituta.

Pracowała głównie za granicą (od 1898 mieszkała w Paryżu), ale przez całe życie była bardzo silnie związana z Polską. Każdego roku wystawiała swoje prace w Krakowie, także w Warszawie.

Główną domeną jej malarstwa był portret, chociaż malowała też martwą naturę, wnętrza, czasami pejzaże, ale tylko z okien swojej pracowni.

Nigdy nie malowała w plenerze, krępowała ją, a może też i przeszkadzała obecność ludzi. Boznańska najlepiej czuła się w swojej malarskiej pracowni, wśród obrazów i zwierząt, które kochała i które z nią mieszały: dwóch psów, myszek, kanarka, papugi i świnki morskiej.

Portretując koncentrowała się na twarzy modela oddając stan jego psychiki i cechy charakterologiczne. Uwagę zwracają też dłonie portretowa-

nych osób, wyeksponowane, dopełniające całość portretu. Obrazy Boznańskiej są bardzo kameralne, nastrojowe, jakby zasnuwane mgłą, bez wyrazistych kontrastów. Zakres swojej palety artystka sprowadziła do brązów, zieleni, szarości, czerni, którą zestawiała z bielą i różem, ale są też wśród jej dzieł obrazy ożywione jaskrawymi barwami, jak chociażby "Kobieta z japońską parasolką" z 1892 roku.

Boznańska zazwyczaj długo malowała, a w proces twórczy wliczone były przerwy na wyschnięcie kolejnych warstw nałożonej farby. W 1902 roku namalowała prawdopodobnie pod wpływem chwili wyjątkowy portret. Widzimy na nim śpiącego setera irlandzkiego z błyszczącą obrozą.

Portret został namalowany szybko na tekturowym podłożu miejscami nie zamalowanym. Pies najprawdopodobniej należał do uczennicy Boznańskiej-Krystyny Kurnatowskiej. Dziś obraz



Olga Boznańska «Śpiący pies» - Muzeum Narodowe w Warszawie

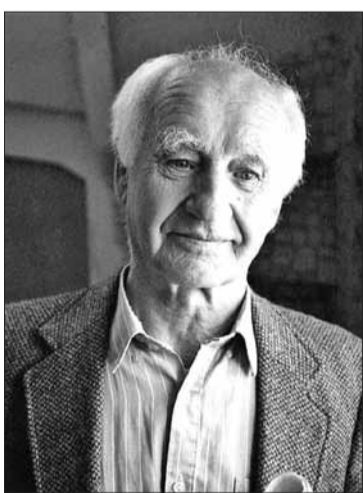


Olga Boznańska «Dziewczynka z chryzantemami» - Muzeum Narodowe w Krakowie

jest w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, był jedną z atrakcji wystawy zorganizowanej przez MNW w 2015 roku z okazji 150 lat od narodzin artystki. ■



Olga Boznańska. Studium rzeźby - głowy Kore odrysu - Muzeum Narodowe w Warszawie



Franciszek Duszeńko - fot. Witold Wegrzyn ze zbiorów Biblioteki i Archiwum Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

FRANCISZEK DUSZEŃKO - żył w latach 1925-2008, był artystą rzeźbiarzem, najślynniejszym przedstawicielem polskiej szkoły sztuki monumentalnej, profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku (obecnie ASP) oraz jej rektorem od 1981 do 1987 roku. W czasie II wojny światowej był żołnierzem Armii Krajowej, więźniem

FRANCISZEK DUSZEŃKO - artysta rzeźbiarz, najślynniejszy przedstawiciel polskiej szkoły sztuki monumentalnej

obozów koncentracyjnych w Gross-Rosen i Sachsenhausen-Oranienburg. Wojenna młodość w znacznym stopniu ukształtowała go jako artystę.

Jednym z najślynniejszych dzieł artysty, które stworzył wraz z Adamem Hauptem, jest Pomnik Ofiar Obozu Zagłady w Treblince. Monument ma 8 metrów wysokości, jest zbudowany z bloków granitowych nawiązujących wyglądem do Ściany Płaczu w Jerozolimie. Przez środek zachodniej ściany biegnie szczelina, jakby pęknięcie. Widoczne na monumencie płaskorzeźby przedstawiają ludzkie postacie, z wyraźnie wymalowanym cierpieniem na twarzach. Widzimy też dłonie rozłożone w geście błogosławieństwa, a jedna z płaskorzeźb przedstawia menorę. Przed pomnikiem stoi kamienna płyta, na której

w wielu językach (angielskim, francuskim, polskim, jidysz...) wryty został napis: Nigdy więcej. Jest tam także język rosyjski, co nie tylko w kontekście wojny w Ukrainie wygląda jak przerażający "śmiech historii", jest dowodem hipokry-

zji, ironii losu i pokazuje, jak nieprawdźwie często brzmią wielkie słowa. Memoriał to pomnik, 10 granitowych słupów oraz 17 tysięcy głazów symbolizujących miejscowości, z których pochodzili zamordowani w Treblince ludzie.



Pomnik Ofiar Obozu Zagłady w Treblince (fot. Adrian Grycuk)



Pomnik Ofiar Obozu Zagłady w Treblince (fot. Adrian Grycuk)

Całość tworzy potężną kompozycję przestrzenną. Franciszek Duszeńko był też współautorem (razem z Adamem Hauptem i Henrykiem Kitowskim) sławnego Pomnika Obrońców Wybrzeża na Westerplatte.

W uchwale sejmowej ustanawiającej artystę jako jednego z patronów roku napisano:

„Jego sztuka wciąż budzi emocje i przypomina o dramatycznej historii XX wieku. Niesie antywojenne przesłanie w dobie konfliktu za wschodnią granicą Polski“.

Ewa Gołowska, ORPEG

Tragedie polskich kobiet

Wystawa

W Kijowie, w Państwowej Naukowej Bibliotece Architektoniczno-Budowlanej im. W. Zabołotnego, prezentowana jest wystawa „Kobiety na celowniku NKWD”.

Przedstawione materiały ukazują tragiczne losy kobiet w różnym wieku, o różnym statusie społecznym, poziomie wykształcenia, pochodzeniu etnicznym i wyznaniu, które zostały rozstrzelane na podstawie bezpodstawnych oskarżeń w latach 1937–1941 w więzieniu NKWD w Kijowie i pochowane na terenie tajnej specjalnej działki w lesie bykowniańskim.

Te tragedie były typowe dla epoki masowych represji. Jednocześnie, analizując sprawy represjonowanych Polek, dowiadujemy się o życiu kulturalnym i religijnym w radzieckiej Ukrainie. Jednym z celów represji było przerwanie tego życia i stopniowa asymilacja narodowości polskiej.

Na przykład sprawa Jadwigi Moszyńskiej. Jej ojciec był pomocnikiem księdza w kościele św. Jana Chrzciciela w Białej Cerkwi. Jadwiga, po ukończeniu szkoły średniej, rozpoczęła naukę w Polskim Instytucie Pedagogicznym w Kijowie. Później kontynuowała studia na poziomie aspirantury i pracowała jako nauczycielka w polskiej szkole nr 3 w Berdyczowie. W momencie aresztowania była tłumaczką (pracownikiem literackim) w redakcji polskiej gazety „Głos Radziecki”. Moszyńską aresztowano 26 sierpnia 1937 roku pod zarzutem prowadzenia antyradzieckiej agitacji oraz „działalności kontrrewolucyjnej”. Podczas przesłuchań odważna Polka nie przyznawała się do zarzutów ani do „zeznań” innych osób, które miały rzekomo stanowić dowód jej kontrrewolucyjnej działalności. Zeznała natomiast, że w 1934 roku zgodziła się zostać tajnym współpracownikiem NKWD. W akcie oskarżenia znalazł się punkt o dezinformowaniu NKWD poprzez rzekome ukrywanie działalności kontrrewolucyjnej osób z jej otoczenia. Oznacza to, że chociaż Moszyńska, najprawdopodobniej pod presją, zgodziła się być tajnym agentem, to nie pisała donosów na ludzi.

26-letnia Jadwiga Moszyńska została rozstrzelana na podstawie decyzji komisji – ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR i prokuratora ZSRR – zgodnie z operacyjnym rozkazem NKWD nr 00485. Została zrehabilitowana w 1989 roku.

Maria Szawlowska urodziła



się w 1863 roku w miejscowości Chrosna w powiecie krakowskim. Ukończyła cztery klasy szkoły wiejskiej. Nie знаła języka rosyjskiego, mówiła wyłącznie po polsku. W 1913 roku przeprowadziła się wraz z mężem do Skwiry. Prawdopodobnie później pracowała w kolchozie w rejonie skwirskim w obwodzie kijowskim. Aktywnie uczęszczała do miejscowego kościoła. W momencie aresztowania nie była zatrudniona. Aresztowano ją 13 maja 1938 roku pod zarzutem „aktywnej działalności antyradzieckiej” oraz „szpiegostwa na rzecz Polski”. NKWD zarzuciło jej nie tylko antyradzieckie poglądy, ale także „organizowanie kontrrewolucyjnej propagandy wśród kolchoźników, wychwalanie faszystowskiego modelu rządów w Polsce oraz oszczerstwa wobec działań partii i władzy radzieckiej”. 75-letnia Maria Szawlowska została rozstrzelana 27 września 1938 roku w Kijowie na podstawie decyzji specjalnej trójki NKWD obwodu kijowskiego. Została zrehabilitowana w 1989 roku. W momencie aresztowania pozostawiła córkę Bronisławę Zamarczyk i zięcia Stanisława Zamarczyka.

Polaków najczęściej oskarżano o współpracę z polskim wywiadem. Na przykład w sprawie Anny Puriń, pracownicy kijowskiej poczty, jedynym dowodem był protokół z jej przesłuchania, w którym przyznała się do szpiegowania dla polskiego wywiadu. Według zarzutów miała zbierać informacje o korespondencji wysyłanej z Kijowa za granicę oraz o nastrojach politycznych ludności i jej stosunku do władzy radzieckiej. 20 stycznia 1938 roku Anna Puriń została rozstrzelana. Zrehabilitowano ją w 1989 roku.

Podobne zarzuty postawiono Oldze Reize, księgowej Kijowskiego Państwowego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego (obecnie Narodowy Akademicki Teatr Dramatyczny im. Łesi Ukrainki). W dokumentach NKWD figurowała jako Rosjanka, ale 15 grudnia 1937 roku została aresztowana pod zarzutem „prowadzenia

działalności szpiegowskiej na rzecz Polski”. Według śledczych miała przekazywać polskim służbom wywiadowczym informacje o życiu i działalności zespołu teatralnego, stanie infrastruktury miejskiej Kijowa oraz nastrojach politycznych mieszkańców. Dodatkowym punktem oskarżenia było korespondowanie z krewnymi mieszkającymi za



Jadwiga Moszyńska

granicą. Poza zeznaniami Reize nie było żadnych dowodów na jej winę. 65-letnia Olga Reize została rozstrzelana 20 stycznia 1938 roku. Została zrehabilitowana w 1989 roku.

Ofiarami represji padali także członkowie rodzin polskich, niezależnie od ich narodowości. Mieszkańca wsi Stare w obwodzie kijowskim, Tymofieja Koreckiego, aresztowano pod zarzutem „kontaktów z polskim konsulem”. Jego żonę, ukraińską kolchoźniczkę Stepanidę Korecką, oskarżyła miejscowa aktywistka we wniosku do NKWD. Tymofieja Koreckiego rozstrzelano 9 października 1937 roku.

Stepanida Korecka została aresztowana 25 listopada 1937 roku pod zarzutem prowadzenia antyradzieckiej agitacji. Podczas śledztwa częściowo przyznała się do winy. Została rozstrzelana 20 stycznia 1938 roku. Rehabilitowano ją w 1989 roku. Ich córka miała zaledwie dwa lata w chwili aresztowania rodziców.

Na wystawie „Kobiety na celowniku NKWD” wykorzystano materiały z archiwów państwowych, bibliotek, prywatnych zbiorów oraz otwartych źródeł.

Anatol ZBOROWSKI

Reklama

ZIEMIA PRZODKÓW – TWOJE DZIECKO, JEGO HISTORIA, JEGO PRZYSZŁOŚĆ

Wyobraź sobie, że Twoje dziecko ma polskie korzenie, ale nigdy nie było w Polsce...

- Jakie to uczucie? Może to dla niego tylko abstrakcyjne pojęcie, a może gdzieś głęboko czuje więź z krajem, którego jeszcze nie poznało?
- Czy nie byłoby fascynujące, gdyby mogło odkryć Polskę na własne oczy, dotknąć jej historii, poczuć atmosferę miast swoich przodków?
- Czy Twoje dziecko kiedykolwiek mówiło, że chciałoby odwiedzić Polskę, poznać jej ludzi, spróbować tradycyjnych smaków?
- Wyobraź sobie moment, gdy po raz pierwszy usiądzie przy wspólnym stole z rówieśnikami z Polski, usłyszy opowieści o rodzinnych tradycjach i odkryje, że ma z nimi więcej wspólnego, niż mogło się spodziewać.

Język przodków – klucz do świata, który czeka na odkrycie.

- Co zrobić, aby Twoje dziecko czuło się swobodnie wśród osób mówiących po polsku?
- Czy chcesz, aby z łatwością mogło komunikować się z krewnymi lub odnalezionymi członkami rodziny w Polsce?
- A może po prostu pragniesz, aby nauczyło się języka, który otworzy mu nowe możliwości edukacyjne i zawodowe?
- Jak myślisz, czy rozmowa z polskimi rówieśnikami mogłaby stać się dla niego inspirującą przygodą?

Dziedzictwo i tradycje, które żyją w sercu.

- Czy Twoje dziecko zna polskie zwyczaje, święta i tradycje? Czy kiedyś o nie pytało?
- Jak reaguje na nowe doświadczenia – z ciekawością, ekscytacją, a może z ostrożnością?
- A co, gdyby mogło osobiście uczestniczyć w polskich świętach, poznać dawne obrzędy i zrozumieć, dlaczego są tak ważne?
- Czy nie byłoby pięknie, gdyby mogło poczuć dumę ze swoich korzeni, nie tylko jako historię, ale jako żywą część siebie?

Emocjonalna podróż w głąb tożsamości

- Jakie uczucia pojawiłyby się w Twoim dziecku, gdyby po raz pierwszy zobaczyło Warszawę, Kraków, Gdańsk – miasta, które tętnią historią?
- Czy poczułoby się jak odkrywca, który po latach wraca do ziemi swoich przodków?
- Jak wyobrazasz sobie jego reakcję, gdy stanie na rynku w Krakowie, wśród gotyckich kamienic, lub pospaceruje uliczkami Warszawy, gdzie nowoczesność przeplata się z historią?

Szansa, której nie można przegapić!

- Wyobraź sobie, że Twoje dziecko spędza kilka tygodni w Polsce, w otoczeniu rówieśników, którzy mają podobne korzenie. Każdy dzień przynosi nowe odkrycia – językowe, kulturowe, historyczne.
- Czy chciałbyś, aby zanurzyło się w polskim stylu życia poprzez obóz językowy lub specjalny program edukacyjny?
- Jak myślisz, co zmieniłoby się w jego sercu po takim doświadczeniu? Czy nie byłoby to coś więcej niż zwykła podróż – prawdziwa, emocjonalna podróż do samego siebie?

Nie pozwól, aby korzenie Twojego dziecka pozostały jedynie wspomnieniem w rodzinnych opowieściach. Daj mu szansę na przeżycie Polski – kraju jego przodków! Obóz StudentWay zaprasza dzieci w wieku 11-17 lat na niezapomnianą podróż w głąb polskiej kultury, tradycji i języka. To więcej niż nauka – to powrót do korzeni, który może zmienić życie!

KONTAKT: e-mail: kovalenko1964@gmail.com +380968141132

Oleg KOWALENKO - «Krok pierwszy»



RYSOWNICY POLSCY



Naj... Naj... Naj...

◆ Najkrótsza ulica w Polsce nosi nazwę Samborska ma 22 metry, znajduje się na warszawskim Nowym Mieście, odchodzi od ul. Przyrynek w pobliżu budynku Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. Została wytyczona w 1770 lub 1771 roku. Jej nazwa pochodzi od nazwiska Samborskich, właścicieli okolicznych gruntów, mieszczan warszawskich.

◆ Największa wieś w Polsce nosi nazwę Kozy i znajduje się niedaleko Bielsko-Białej. Wieś ta liczy sobie 11 tysięcy mieszkańców i dysponuje stadionem, basenem i kilkoma marketami.

◆ Najdalej wysuniętym punktem na zachód Polski jest łuk Odry niedaleko Osinowa Dolnego. Na wschodzie - najbardziej wysuniętym punktem jest zakole Bugu koło Zosina. Różnica długości geograficznej wynosi 10 stopni i 2 minuty, co powoduje, że słońce wschodzi na wschodzie o 40 minut wcześniej niż na zachodzie.

ŻURAWINA LECZY

Żurawina jest jednym z najbardziej niedocenianych owoców. Mało osób wie, że posiada ona nie tylko walory smakowe, lecz także ma właściwości lecznicze.

Drobne, czerwone owoce żurawiny zazwyczaj spożywamy jako dodatek do pieczeni oraz przetworzone w formie konfitury czy soku. Niewiele osób wie, że żurawina nie tylko komponuje z pieczonymi mięsami, lecz także wspomaga nasze drogi moczowe! Spożywanie żurawiny w każdej formie – zarówno surowej, jak i przetworzonej na soki czy napary – pomoże walczyć z powracającymi infekcjami pęcherza i jelit. Żurawina działa jako silny środek antybakteryjny, a także przez działanie moczopędne wypłukuje bakterie na ściankach pęcherza. Dietetycy dowiedli, że spożywanie naturalnego soku czy owoców żurawiny ma lepsze działanie niż przyjmowanie tabletek na jej bazie. Działanie antybakteryjne trwa jednak tylko kilka godzin, więc w trakcie choroby należy przyjmować żurawinę kilka razy dziennie.

Oprócz walki z infekcjami dróg moczowych żurawina pomoże także w ochronie jamy ustnej przed próchnicą!



Gość do kelnera:
- Dlaczego wasza restauracja nazywa się „Wielkie Oczy”?
- Dowie się pan jak przyniosę rachunek.

Pyta turysta bacę:
- Baco, czy ten mały piesek jest twój?
- Ta.
- To dlaczego na furtce jest napisane: uwaga pies?
- Bo już trzy razy mi go nadepnęto!

Kowalski spotyka przyjaciela.
- Czy dostałeś mój list?
- Ten, w którym przypominasz mi żebym Ci oddał 300 zł?
- Właśnie ten!
- Nie, jeszcze nie dostałem...

- Szefie - powiada pracownik - pracuję u pana już 5 lat, a jeszcze ani razu nie upomniałem się o podwyżkę...
- I właśnie dlatego pan dalej pracuje.

Bardzo już pochylony dziadek pcha wózek inwalidzki, na którym siedzi stara kobieta. Współczujący przechodzień zatrzymuje i pyta:
- Długo już tak wozicie żonę?
- Nie - odpowiada dziadek - Tylko od rana do południa. Po południu ona zawsze mnie wozí.

Co robi blondynka aby zablýsnać?
- Wsadza palec do kontaktu.

Pewnego razu Cyprian Kamil Norwid przeglądał gazety, a obecny przy tym przyjaciel zapytał:
- Jest coś nowego?
- Owszem.
- Co?
- Data.

- Zapłaciłem za pięć pomidorów, a pan mi zapakował tylko trzy.
- Tamte dwa były zgniłe, to co miałem pakować?!

RADY SPOD LADY

Jajko spełni twe oczekiwania

Nie każdy potrafi ugotować prawidłowo jajko. Czasem te, które miały być na miękko, wychodzą twarde, a te na twardo - dziwnie miękkie. Aby zawsze już uzyskać pożądany efekt - pamiętajmy regułę 3-5-10. Cyfry odpowiadają liczbie minut, które jajo spędza we wrzątku.

I tak: po 3 minutach - jajko będzie na miękko. Po 5 - białko będzie ścięte, żółtko półmiękkie. Po 10- uzyskamy jajo na twardo. Warto też dodać, iż dłuższe gotowanie jaj powoduje, że są one ciężkostrawne i niesmaczne.

Zawsze świeże ziemniaki

Ziemniaki, które kiełkują a znajdują się w siatce bądź koszyku wystarczy, że wraz z nimi będzie leżało świeże jabłko. Wtedy ziemniaki nie będą kiełkowały, będą twardsze i nie będą „flaczały”.

- * Na początku było Słowo. Dopiero potem powstało Milczenie.
- * Bezzębny wiele rzeczy łatwiej przechodzi przez usta.
- * Żebyż mieć tylu słuchaczy, ilu pod słuchujących!

Stanisław Jerzy LEC

BUŁECZKI WIELKANOCNE



Składniki:

50 g świeżych drożdży, 450 g mąki pszennej, 1 łyżeczka soli, ½ łyżeczki cukru, 20 ml oleju rzepakowego, ziarna słonecznika, jajko.

Przygotowanie:

Do dużej miski wsypujemy: pokruszone drożdże, sól, cukier, dolewamy 250 ml ciepłej wody, dodajemy 100 g mąki i wszystkie składniki mieszamy za pomocą miksera.

Miskę przykrywamy bawełnianą ściereczką i odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia.

Następnie dodajemy pozostałą część mąki, olej rzepakowy i wyrabiamy na gładkie, jednolite ciasto. W zależności od potrzeby dodajemy mąkę.

Ciasto dzielimy na 10 równych części, formujemy lekko podługne bułeczki, wykałaczką robimy dwie dziurki - będą to oczka zajączka.

W każdy otwór wkładamy po jednym ziarenku słonecznika. Nożyczkami nacinamy ciasto w dwóch miejscach, (nad oczkami) będą to uszy.

Bułeczki zajączki przekładamy na blasze posmarowaną olejem. Każdego zajączka smarujemy roztrzepanym jajkiem i odstawiamy na ok. 20 min do wyrośnięcia.

Pieczemy w piekarniku rozgrzanym do 200°C. ok 15 min.

SMACZNEGO!

Zespół redakcyjny:

Andżelika Płaksina - redaktor naczelny,
Rościsław Racyński - z-ca red. nacz.,
Eugeniusz Golybard - redaktor,
Stanisław Szewczenko - redaktor,
Leszek Wątróbski - korespondent,
Lesia Jermak - korespondent,
Władysław Nehrebecki - korespondent,
Anatol Zborowski - korespondent,
Mikołaj Wrona - menedżer.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne reprezentujące organizacje Polaków Ukrainy.